GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 151. 20. Września 1817.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dokończenie (*przerwanego w przeszłym numerze gazety naszey*) wykazu ofiar na założenie noweg· gościńca publicznego w krainie Tarnopolskiey:

W Cyrkule Tarnopolskim: P. Tadeusz Jastrzębski dziedzic Czernielowa ofiarował 50 ZR.; Dominium Mikulińce ofiarowało bezpłatnie tyle kamieni, ile się w iego kopalniach kamienych znayduie, i 40 sztuk dębów, iakie się w lesie iego znaydą; Dominium Dobromirka 50 ZR.; Dominium Kuidańce 5 korcy wapna gaszonego; Dominium Płotycz przyrzekło 30 sztuk dębów do budowy zdatnych z lasu swoiego bezpłatnie wydać, i takowe własnemi furami na mieysce budowli dostawić; Dominium Hłuboczek wielki ofiarowało bezpłatnie tyle kamieni, ile się w iego kopalni kamienney znaydzie; Dominium Medyn 100 ZR.; Dominium Sosnów 12 ZR.; Dominium Grzymałow 200 korcy wapna niegaszonego; Dziedziczka zaś Janowa, P. Tekla z Hrabiow Skarbków Janiszewska, waruiąc sobie, aby pomieniony gościniec przez Janów lub koło Janowa prowadzono, zrzekła się wszelkich pretensyi za grunta dominikalne do bicia gościńca potrzebne, biorąc na siebie nawet i wynagrodzenie poddanych swoich, którzyby z tego powodu w gruntach lub budynkach iakową stratę ponieśli; ofiarowała nazawsze bezpłatne używanie swoich kopalni kamiennych i krzemieńcowych iuż otworzonych i ieszcze otworzyć się maiących; nie mniey bezpłatne dostarczenie drzewa na pierwsze założenie mostów i poręczy w territorium swoiem; a nadto ieszcze przyzwoite bezpłatne pomieszkanie, przynaymniey o dwòch izbach, dla Urzędników i dozorców drogowych, podobnież nazawsze. — Nareszcie obowiązały się niżey wymienione Gminy za patentową linią konkurencyyną położone, to iest po 3 1/2 do 7miu mil od mieysca budowy gościńca odległe, następuiącą ilość dni pańszczyźnianych, iednakowoż tylko na ieden rok odrobić, iako to: w Dominium Bogdanówce Gmina tegoż nazwiska 232 dni pieszych, 116 dni ciągłych; w Dominium Dobromirechiem, Gmina Dobromirecka 146 d. p. 68 d. c., Huszczańska 78 d. p. 22 d. c., Łozowska 90 d. p. 28 d. c., Obodowska 32 d. p. 20 d. c.; w Dominium Dorofiowskiem, Gmina Dorofiowska 28 d. p. 18 d. c., Kroszowiecka 20 d. p. 12 d. c., Staromieszczyznieńska 28 d. p. 16 d. c., Mysłowska 22 d. p. 8 d. c., Zadmieszowska 36 d. p. 9 d. c.; w Dominium Grzymałowskiem, Gmina Zielońska 54 d. p. 32 d. c., Bajowska 36 d. p. 16 d. c., Leżanowska 48 d. p. 30 d. c., Bitylowska 12 d. p. 10 d. c., Kaczanowska 214 d. p. 101 d. c., Kraśnieńska 106 d. p. 36 d. c., Sadzawska 42 d. p. 16 d. c., Tusteńska 156 d. p., Orzechowiecka 56 d. p. 45 d. c., Czernielowska 51 d. p. 23 d. c., Stawiecka 8 d. p. 8 d. c., Torowska 140 d. p. 38 d. c., Kozińska 28 d. p. 12 d. c., Ostapieńska 152 d. p. 39 d. c., Łukańska 82 d. p. 32 d. c., Faszdzowska 32 d. p. 23 d. c., Wolicka 30 d. p. 18 d. c., Kalaharowiecka 40 d. p. 6 d. c., Rozyżeńska 60 d. p. 28 d. c., Rasztowiecka 50 d. p. 18 d. c., Dabkowiecka 26 d. p. 8 d. c., Borecka 40 d. p. 18 d. c., Sorokowska 48 d. p. 20 d. c., Kokoszyńska 40 d. p. 26 d. c., Okniefiska 100 d. p. 50 d. c., Kątska 42 d. p. 20 d. c., Przekalecka 16 d. p. 8 d. c., Nowosielecka 42 d. p. 12 d. c., Iwanowiecka 170 d. p. 30 d. c., Tarnorudzka 34 d. p., Kręcilowska 6 d. p., Wychwałyniecka 12 d. p. 9 d. c.; w Dominium Hnilcach, Gmina Hnilecka wielka 156 d. p. 60 d. c., Hnilecka mała 108 d. p. 44 d. c.; w Dominium Krasnosielcach, Gmina tegoż nazwiska 84 d. p. 52 d. c.; w Dominium Kapuścińcach, Gmina Kapuściniecka 37 d. p. 9 d. c., Zanudeczeńska 10 d. p. 3 d. c.; w Dominium Klebanowce, Gmina Klebanowiecka 80 d. p. 20 d. c., Korszylowska 30 d. p. 5 d. c., Jacowska 31 d. p. 9 d. c.; w Dominium Koszlakach, Gmina tegoż nazwiska 50 d. p. 28 d. c.; w Dominium Lisieczyńcach, Gmina Lisieczyńska 106 d. p. 48 d. c.; Szytyńska 188 d. p. 60 d. c., Szelpakska 66 d. p. 48 d. c. Suchowiecka 84 d. p. 42 d. c.; w Dominium Medynie, Gmina Medyńska 20 d. p. 14 d. c.; Klimkowiecka 18 d. p. 8 d. c., Pieńkowiecka 7 d. p. 2 d. c., Worobiowska 28 d. p. 4 d. c.

Sapronowska 27 d. p. 2 d. c.; w Dominium Palczyńcach, Gmina tegoż nazwiska 10 d. p. 10 d. c.; w Dominium Roznoszyńcach, Gmina Roznoszyniecka 98 d. p. 50 d. c.; w Dominium Skałatskiem, Gmina Nowosiołecka 100 d. p. 40 d. c., Stara-Skałacka 120 d. p. 46 d. c., Połupanowska 92 d. p. 48 d. c., Chmielińska 106 d. p. 70 d. c., Kamionecka 194 d. p. 76 d. c., Mołczanowska 40 d. p. 22 d. c., Rsochowaciecka 30 d. p. 12 d. c.; w Dominium Sieniawie, Gmina Sieniawska 72 d. p. 12 d. c., Sieniaszowska 32 d. p. 8 d. c.; w Dominium Skorykach, Gmina Skorycka 132 d. p. 66 d. c.; w Dominium Terpiłówce, Gmina tegoż nazwiska 30 d. p. 122 d. c.; w Dominium Nowemsiele, Gmina Nowosielecka 19 d. p. 26 d. c., Koziarska 23 d. p. 7 d. c., Hołoszczyniecka 18 d. p. 8 1/2 d. c.; w Dominium Hołotkach, Gmina Hołotecka 20 d. p. 12 d. c.; w Dominium Tokach, Gmina Tocka 40 d. p. 20 d. c.

W Cyrkule Złoczowskim obowiązała się Chrześciianska Gmina miasta Zborowa po 5 dni pańszczyzny z każdey osiadłości odrobić, tameczna zaś Gmina Żydowska ofiarowała 500 ZR., a miasto Złoczów 650 ZR.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Dla uniknienia niesprawiedliwości w rozkładzie podatków powszechnych, i dla zabezpieczenia podatkuiących od wszelkich pokrzywdzeń, któreby przez utaienie dóbr albo przedmiotów opłacie podatku podpadaiących ponosić mogli, uznał Król za rzecz dobrą, ażeby wszystkich owych, którzyby się podobnego występku winnymi stali, do złożenia w czwórnasób wypadaiącey na nich ilości podatkowey pociągnąć, a tę przewyżkę na rzecz donosiciela obrócić. Posiadacze gruntowi wezwani są, aby się do poprawienia katastru podatkowego i do oszacowania gruntów celem ułatwienia rozkładu podatków powszechnych, przyłożyli. Minister przychodów, Don M'Garay, polega na dobrey chęci wiernych Hiszpanów w uprzątnieniu owych trudności, które przewidywać musiał, i któreby łatwo spoźnić mogły takie przychody, na iakie w bieżącey służbie Rządu rachubę czyni. Przedsiebiorą wszelkie środki do zabezpieczenia owych dwoch trzecich części ogólnego podatku, które do dnia 1go Września do kass weyść maią, a widząc niepodobieństwo wybrania ich w gotowiźnie, mówią o rękoymi, którąby w tey mierze Przełożeni gminni końcem zaciągnienia pożyczki podpisać chcieli

Wielka Brytaniia.

Dnia 23. Sierpnia odprawił się w Portsmoucie Sąd woienny na Kapitana Maxwella, byłego Dowodcę fregaty Alceste, na którey się Lord Armherst znaydował, i która, i k wiadomo, w ciaśninie morskiey Gaspar zatonęła. Wspomniony Kapitan został wraz z innymi Officerami uznany za niewinnego. Po szczęśliwem uratowaniu ludzi z tego przypadku, nowe zagrażało niebezpieczeństwo, gdyż spotkano 60 statków z 600 rozboynikami Malayskimi. Potrzeba dodała odwagi i przemysłu. Nie można było więcey wziąć z fregaty, iak tylko 72 ładunków karabinowych i kilka działowych. Zrobiono z nich 1600 ładunków, ulano kule z guzików żołnierskich i starego ołowiu, uzbroiono maytków w puginały i pałki, a tak odpędzono rozboyników. Uratowano podarunki Cesarza Chińskiego, list iego do Xiążęcia Rejenta i papiery Lorda Armhersta. Podarunki te nie są nadzwyczayney wartości; celuie między niemi wielki agat. Drogie kamienie, które się znayduią w Chinach, bywaią zaraz oddawane Cesarzowi, który ie w szczególnieyszych tylko zdarzeniach rozdaie.

Z Londynu donoszą, że Admirał Malcolm od czasu swoiego powrotu z wyspy S. Heleny, częste narady z Ministrami miewa.

Powrót z Chin Lorda Armhersta, który także i wyspę S. Heleny odwiedził, dał znowu gazetom Londyńskim sposobność do następuiących anekdot o Bonaparcie: Dnia 3go Lipca był Lord Armherst w Longwoodzie do Bonapartego wprowadzonym. Kapitan Maxwell i Chirurg Lynn, zostali się w przedpokoiu, ale ich potem także na posłuchanie przypuszczono. Bonaparte, który się w bardzo dobrem zdrowiu znaydował, uczynił z zwykłą żywością swoią tak wiele pytań, i tak nagle iędno po drugiem, że ledwie na naymnieyszą ich część należycie można było odpowiedzieć. Dowiedziawszy się, że P. Lynn iest Chirurgiem, spytał go: iakiegoby się systematu lekarskiego trzymał? „To zawisło od okoliczności,“ odpowiedział P. Lynn. „Spodziewam się więc, że będzie wcale odmiennem od sposobu leczenia, iakiego się tu na tey wyspie trzymaią; tu bowiem iest wieczna iednostayność: puszczanie krwi i kalomel, albo żywe srebro sublimowane. Lorda Armhersta wypytywał Bonaparte wiele o poselstwie iego do Chin. Gdy mu Armherst powiedział, że go u Cesarza Chińskiego dla tego na posłuchanie nie przypuszczono, ponieważ się 19 razy przed tronem zniżyć nie chciał,

rzekł mu Bonaparte: „Gdybym ia był posłał Ambassadora do Cesarza Chińskiego, dałbym mu był instrukcyę, aby go w nogi, i kto wie gdzie całował, iak daleceby tego żądano, byleby przez to tylko zamiarów moich dopiął. Także i przy tey sposobności uskarżał się Bonaparte na obchodzenie się z nim na wyspie S. Heleny, i dał Lordowi Armherstowi iuż dawniey przygotowany list do Xięcia Rejenta Angielskiego, w którym ieszcze szczególnieysze zaufanie pokłada. Bonapartemu wolno iest przechodzić się lub ieździć po całey wyspie, byleby tylko Officerowi Angielskiemu towarzyszyć sobie pozwolił; lecz tego nie chce, i ogranicza przeiazdki swoie na bardzo mały obwód. Straże Angielskie prezentuią zaraz broń przed nim, skoro go spostrzegaią.

Ministeryalna gazeta Londyńska Kuryer z dnia 23go Sierpnia umieściła co następuie: „Nie możemy się wstrzymać od powtórnego namienienia o usiłowaniach, iakie sobie zadaią, aby przywieść Anglię do mieszania się w prawa kraiowe i rozporządzenia Monarchów stałego lądu. W samey rzeczy, gdyby Narody Europeyskie swoie zdanie o nas według tego ducha i zdania kierowały, które redaktorowie gazet naszych codziennie objawiaią, musiałyby nas prawdziwie za nayzuchwalszy, za naypróżnieyszy i za naygroźnieynieyszy Naród, iaki tylko kiedy mógł istnieć, poczytywać. Od rzeki Tagu aż do Dunaiu nie może się nic stać bez zezwolenia naszego, a gdzie tylko iakowe złe polityczne, moralne, albo kościelne swoie ma siedlisko, przypisuią nam całą winę tego; powinniśmy byli temu zapobiedz; powinniśmy się byli w to wmieszać, a naówczas byłoby wszystko dobrze poszło. Niedorzeczność tey nauki iest tak gruba, że zbiiania nie potrzebuie; ależ bezczelna iey śmiałość, kiedy się pomyśli, z kąd ona wypływa, przechodzi ieszcze iey niedorzeczność. Daymy na to, iżby Austrya lub Rossya uznały, że zawieszenie aktu Habeas-Corpus iest nadzwyczaynie niespokoiącem targnieniem się na swobody Ludu Angielskiego, i iżby przeto Posłom swoim zleciły, aby w tey mierze nayusilnieysze przedstawienia do Izby niższey podali; z iakążeby urazą nie przyięło to Zgromadzenie tak swywolnego zhańbienia naszey powagi i niepodległości, iako Narodu? Ależ każde z obydwóch tych Mocarstw, lub każde inne Mocarstwo Europeyskie, ma właśnie tyle prawa do mieszania się w wewnętrzne sprawy nasze, iak dalece tylko o domowem ich kierowaniu iest mowa, ilebyśmy z naszey strony mieli prawa do mieszania się w iego sprawy. Uczucie własney ważności tych polityków dogmatycznych, iest ze wszech miar bardzo śmiesznem, a nowe ich wyobrażenia o naszey wielkości narodowey nie są do poięcia. Należałoby może (w istocie bowiem zostanie to przecież ieszcze problematyczną rzeczą) pragnąć tego, aby też same swobody i też same prerogatywy, iakie Anglikom ich Konstytucya zabezpiecza, na wszystkie Narody Europeyskie rozciągnęte zostały; lecz do nas bynaymniey nie należy przepisywać przyięcie onychże.... Temże samem prawem moglibyśmy nalegać na powszechne używanie naszego roast-beefu i naszego porteru, ponieważ te rzeczy nad kapustę Niemiecką i nad kwas Rossyyski przenosiemy. Zresztą musiemy tym ludziom Konstytucyami handluiącym na pamięć przywołać, że wolność, lubo iest podziwienia godną ingredyencyą w czarze szczęśliwości ludzkiey, przecież żadną miarą sama tą szczęśliwością nie iest. Należy ieszcze rozmaite rzeczy poprzedniczo zważyć; ieżeli ziemia nie iest dobrze przygotowaną, nie może się sieyba udać. Myśl, iakoby wolność dla wszystkich Narodów i we wszystkich okolicznościach zbawienną bydź musiała, iest równie tak śmieszną, iak myśl o środku uniwersalnym w sztuce lekarskiey. Jest to iednakże zagadnienie, nad którem się dłużey rozwodzić nie chcemy. Wszystko, co czynić mamy, iest, walczyć przeciwko owey wściekłości, z iakąby nas uwieść chciano, abyśmy prawa, konstytucye i swobody właśnie tak za granicę wyprowadzali, iak nasze materye wełniane i artykuły rękodzielniane z Manszestru wyprowadzamy. Jeżeli nie usłuchamy głosu rozumu, tedy sami siebie wystawiemy na zawstydzenie, że nam te artykuły z protestacyą nazad odesłane zostaną i że nas nadto ieszcze wyśmieią, iżeśmy się na handlu lepiey nie znali. Gdzie się o takie artykuły iuż raz dopytuią, tam bez wątpienia fabrykanci kraiowi o potrzeby miłośników postarać się zdołaią."

W ciągu ostatnich 7miu lat osadzono w więzieniach Angielskich 47,522 osób za rozmaite zbrodnie; z tych 4,126 skazano na śmierć, 536 stracono, 267 wygnano z Kraiu na całe życie, 533 wypędzono na lat 14, a 4,548 na lat 7.

Szwaycarya.

W Carrouge (w Kantonie Genewskim, niegdyś do Sabaudyi należącym) zaszły dnia

25. Sierpnia rozruchy. Żandamerya, która spokoyność przywrócić chciała, wielką miała pracę, przyczem kilkanaście osób ciężko ranionemi z skały. (Nie donoszą, iakiego to rodzaiu były te rozruchy, i widać tylko z daty, że zaszły w dzień urodzin Napoleona Bonapartego.)

Prusy.

Nadzwyczayny dodatek do gazety Nowego Merkurego Reńskiego z dnia 2. Września, zawiera poniższe przesłane redakcyi (z naywyższego rozkazu) urzędowe doniesienie, o przyczynach aresztowania Pułkownika Massenbacha:

„Jesteśmy upoważnieni do udzielenia poniższey wiadomości o aresztowaniu Pułkownika Massenbacha: Pułkownik Massenbach, ieszcze dotychczas w Królewsko-Pruskiey służbie woyskowey zostaiący, dopuścił się czynów z obowiązkami służby niezgodnych, ponieważ sobie przeciwko ustanowionemu, i dawniey przez niegoż samego proponowanemu przepisowi: „iż żadnemu Officerowi Sztabu jeneralnego nie iest wolno publicznie ogłaszać pism „względem obrony Kraiu, któreby mu pod obowiązkiem złożoney przysięgi powierzono,“ postąpił, i kilka dla Państwa Pruskiego ważnych papierów publicznie drukiem ogłosił. W roku 1811 z własnego natchnienia doprassał się N. Króla Jegomości o przebaczenie za ogłoszenie pism owych, i uroczyście przyrzekł, że więcey tego nie uczyni. Pod dniem 5. Stycznia r. b. doprassał się o formalne uwolnienie od Królewsko-Pruskiey służby woyskowey; na co mu Królewsko-Pruski Kanclerz Stanu, Xiążę Hardenberg, listem swoim z dnia 10. Lutego oznaymił, że się Jego Królewska M ść od dania mu żądancy dymissyi nie uchyla, iednakowoż pod tym wyraźnym warunkiem, aby się zaraz do Borlina udał, i oddał wszystkie papiery i przedmioty służbowe, które się z przeszłych stosunków służby przy Sztabie jeneralnym ieszcze u niego pozostały. Ponieważ atoli Pułkownik Massenbach nie tylko tego rozkazu Królewskiego nie dopełnił, lecz późniey ieszcze zapowiedział ogłoszenie drukiem nowych pism, podobnych do owych, które przez niego iuż ogłoszonemi zostały, a w których się do tego prawda z nieprawdą, sposobem w naywyższym stopniu szczegół ieyszym, pomieszana znayduie; nadto zaś ieszcze poważył się proponować, iż pomienione pisma za pewną summę Rządowi Pruskiemu wydać i pod tym warunkiem od ogłoszenia onychże wstrzymać się myśli, przeto go z rozkazu N. Króla Jegomości, iako Officera w Królewsko-Pruskiey służbie rzeczywiście zostaiącego, iak świadczy numer 232 gazety Frankfortskiego zwierzchnego Urzędu pocztowego, w mieście Frankforcie drogą rekwizycyi aresztowano, i do Berlina zaprowadzono, aby tam przed Kommissyą tym celem umyślnie ustanowioną, zdał rachunek z pomienionych postępków swoich.“

O rozruchach w Wrocławiu umieściła Niemiecka gazeta powszechna ieszcze poniższy list od granic Szlązkich, pod dniem 28. Sierpnia pisany: „Przeszłych dni wybierano i urządzano drugi oddział milicyi kraiowey, wybraney z mieszczan miasta tuteyszego. Do tey klassy należą mężczyzni od 25 do 36 lat wieku maiący. Milicyanci mieli składać przysięgę woyskową. Od tey wzbraniali się wezwani, oświadczaiąc, że chcą Oyczyznie służyć, ćwiczyć się i w razie potrzeby w pole wyruszyć, ale nie chcią się przez przysięgę poddawać woysku, twierdząc, że od nich tylko cywilne przysięga żądaną bydź może. Usiłowano przez przedstawienia odwieść ich od ich fałszywych wyobrażeń, i zgromadzano ich kilkokrotnie; lecz zostali przy pierwszem oświadczeniu swoiem. Kilka za ostrych wyrazów pewnego Officera, miało ich w postanowieniu onychże ustalić i rozjątrzenie w umysłach wzbudzić. W nocy więc zaprowadzono do więzienia kilku krnąbrnych mieszczan. Nazaiutrz rozsiano wieść, że żona iednego z uwięzionych, z dwoygiem dzieci swoich do rzeki Odry wskoczyła. Na to skupił się Lud, przebiegał z hałasem ulice, wpadł do domu rządowego, połamał w ratuszu stoły i stołki, chciał się mścić na Prezesie Policyi, ale go szczęściem w domu nie zastał; słowem dopuścił się wszelkich nieładów formalnego buntu. Wnet przyspieszyło woysko, i przyszło do czynności, w których kilku ludzi życie postradało. Przywieziono na wozach pułk w pobliskości stoiący, i zatoczono działa, a patrole krążyły po mieście, w nocy zaś koczowały przy ognisach na rynkach głównych. Zresztą została spokoyność zwolna przywróconą, lecz tylko przez siłę zbroyną. — Zacny Prezes Rejencyi Merkel, nie był obecnym; spodziewaią się, że wkrótce powróci i umysły ułagodzi. Tymczasem miasto Wrocław tak wygląda, iak gdyby się w stanie oblężenia znaydowało.

Do tey gazety załączony iest 20sty numer Rozmaitości.